Bałagany na Bani, Daj flakon

Każdy z nas ma w sobie coś z alkoholika
Kto nie wali w gaz, ma na nas embargo
To cipa!
Nie jeden chce co jakiś czas ranek z inna panna powitać
Zabraknie szkła to nie raz typy bomby walną w słoikach
Znam melanże od deski do deski
Nie tylko co weekend żłopie
Dokładnie: od desek parkietu do desek na klopie
I bez kresek te bomby walę w chuj
I mają gula bo leją mi dwudziestą
Ja mówię: Pasuje? jak ulał!
Otwieram oczy rano tabula rasa
Syf bierze żula z raza
Znowu się najebałem
Widzę ból na twarzach
Się kurwa zdarza, gdyż nie jestem pizdą
Nasz ochotę to się może skończyć pizda pod okiem
I blizną głęboką
Jak już chodzi o pizdy to mnie fajka w dżinach parzy
I mam pizdę pod okiem jak ?siada mi na twarzy
Gdy mówią ze pije za dużo
Musze olać ich
Musza polać mi
Dupki, alko, that?s all I need!

Są beje są duki
I pełno pustych butli
Daj flakon, daj lufki
Lej pełne kubki wódki
/3x

Witaj, Lubelska 58
.. Drężno 4,5
Zaczęliśmy Perłą było drętwo jest szereg zdjęć
Żebyś się poczuła jak aktor w tej akcji
Był tu? ALKOpaparazzi
Znasz ich, znasz
Bałagany na bani
Rano? i błagamy o kranik
Wczoraj gadka serio
To nie zaliczył o mało wpadki
Potem beka ?, nie zaliczy małolatki
Szybko myk na ławki
Tam gdzie klawiaturę ogarnia Tommy
Lecz są głupie gadki,
Istne bajki
?Pokaże ci czym jest słonik?
Gdzieś tam jak kręcę bla
Wielkie dzięki, Stańczyk
Jedne mach, drugi ach, wielkie dzięki starczy
Wrócę na tarczy o ile w ogóle wrócę
Każdy już ledwo patrzy
Robiąc ?
Z ciężkim płucem słucham jak się jedna panna spluła już
Rozkmiń że za rok .. bierze ślub

Są beje są duki
I pełno pustych butli
Daj flakon, daj lufki
Lej pełne kubki wódki
/3x